

Ks. GRZEGORZ M. BARAN

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Wydział Filozofii

## **KARANIE NARODU ŻYDOWSKIEGO PRZEZ BOGA JAKO WYMIAR BOŻEJ παιδεία WEDŁUG DRUGIEJ KSIĘGI MACHABEJSKIEJ**

**PUNISHING OF THE JEWISH PEOPLE BY GOD  
AS AN EXPRESSION OF DIVINE PAIDEIA ACCORDING  
TO THE SECOND BOOK OF MACCABEES**

### ABSTRACT

W kontekście historycznej narracji 2 Mch można dostrzec wiele wątków teologicznych, które zostały podjęte przez autora tejże księgi. Jednym z nich jest kwestia kary Bożej, jaka spotkała naród żydowski za niewierność wobec Prawa, która polegała na praktykowaniu zwyczajów hellenistycznych naruszających zasady Tory. Mimo że tej niewierności dopuściła się tylko część narodu żydowskiego, kara dotknęła zasadniczo całą społeczność żydowską Judei. Autor 2 Mch, snując refleksję na ten temat stara się wyjaśnić istotę i rolę karania, jakie Bóg zastosował wobec całej społeczności żydowskiej. Podkreślił więc mocno, że kara, która natychmiast spotkała Żydów, miała charakter wychowawczy (pedagogiczny), aby naród żydowski się nawrócił: Bóg, który jest wierny swemu przymierzu, nigdy bowiem nie opuścił swego ludu wybranego; chociaż karcił, zawsze miał na uwadze dobro Izraela jako swego pierwotnego syna.

When studying the historical narrative context of the Second Book of the Maccabees, one can notice many theological topics that were taken upon by the author of this book. One of them is the issue of divine punishment that was imposed on the Jewish people for their infidelity towards the Law, which consisted in practicing Hellenistic customs violating rules of the Torah. Although the infidelity was committed only by a group of the Jewish people, the punishment affected virtually the entire Jewish community in Judea. Therefore, the author of 2 Maccabees tries to explain the nature and the role of the punishment that God has inflicted upon the entire Jewish community. He strongly emphasized that the punishment which was received by the Jews immediately was educational (pedagogic) in nature (divine paideia), so that the Jewish people would return to God: God, who is faithful to His covenant and has never left His chosen people; even when chastising, He always had in mind the best interests of Israel as His firstborn.

Wymierzanie kary przez Boga to jedna z wielu teologicznych kwestii, jakie pojawiają się na kartach 2 Mch, która posiada charakter księgi historycznej, opisującej dzieje społeczności żydowskiej Judei od 175 do 160 r. przed Chr.<sup>1</sup>,

<sup>1</sup> Zob. E. Zawiszcowski, *Księgi Machabejskie*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań: Pallottinum, 1990, s. 231; J. Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*.

czyli w tak zwanych czasach machabejskich. Refleksja na temat Bożego karnia, którą autor 2 Mch snuje na kanwie przedstawianych wydarzeń historycznych, jest niewątpliwie echem rozważań, jakie były podejmowane w tym czasie w obrębie wspólnoty żydowskiej. Mierząc się niejako z dość trudną sytuacją, w jakiej znaleźli się Żydzi dotknięci prześladowaniami ze strony państwa syryjskiego za czasów panowania Antiocha IV Epifanesa, autor 2 Mch starał się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak drastycznym karaniem dotknął Bóg swój naród – naród wybrany, w tym również ludzi sprawiedliwych, czyli wiernych nakazom Prawa. Z pewnością wyrażona przez hagiografa refleksja na ten temat w pewnej mierze stanowi odzwierciedlenie rozważań, jakie były podejmowane w tym czasie w obrębie wspólnoty żydowskiej. Jak wykazują uczeni, wśród których brak wskazania konkretnej daty powstania 2 Mch, księga ta mogła powstać w okresie pomiędzy 124 a 63 r. przed Chr.<sup>2</sup> Biorąc nadto pod uwagę fakt, że jest ona streszczeniem wcześniejszego dzieła niejakiego Jazona z Cyreny (zob. 2 Mch 2,23-32), można stwierdzić, że zawarte w 2 Mch refleksje na temat Bożego karnia są obrazem dłuższego namysłu teologicznego żydowskiej wspólnoty.

## 1. Tło ogólne zesłania kary na naród żydowski

W zasadniczym *corpus* swego dzieła autor 2 Mch przedstawił historię społeczności żydowskiej Judei od momentu, kiedy arcykapłanem był jeszcze Oniasz III. Były to czasy, „gdy w Świętym Mieście panował całkowity spokój, a Prawo najściślej zachowywano dzięki temu, że arcykapłan Oniasz był pobożny i nienawidził złego [...]” (2 Mch 3,1). Jednakże już w czasach Oniasza III zaczął się w łonie narodu wybranego proces moralnej destrukcji. Jego inicjatorami byli zhellenizowani Żydzi na czele z arcykapłanem Jazonem, który w niegodziwy sposób zdobył urząd arcykapłana w czasie, kiedy na tronie syryjskim zasiadł Antioch IV Epifanes (zob. 2 Mch 4,7-9). W ten sposób został odsunięty od sprawowania urzędu pobożny arcykapłan Oniasz III, stojący na straży przestrzegania nakazów Prawa. Jak zaznaczył autor 2 Mch, Jazon, uzyskawszy stosowne, a zarazem konieczne, pozwolenie od Antiocha IV<sup>3</sup>, rozpoczął proces wprowadzania „zwyczajów przeciwnych Prawu” (zob. 2 Mch 4,11-15)<sup>4</sup>. Od tego momentu rozpoczęło się – jak stwierdził hagiograf – „trudne położenie” samych hellenistów (zob. 2 Mch 4,16), ale także całego narodu żydowskiego.

Zainicjowany przez elity żydowskie proces hellenizacji, czyli narzucania „greckiego sposobu życia” swoim rodakom (2 Mch 4,10; por. 1 Mch 1,13-15), znalazł swoją kontynuację w rozporządzeniach Antiocha IV: Seleucyda bowiem

---

*Wstęp, przekład i komentarz* (Biblia Lubelska), Lublin: RW KUL, 2001, s. 156.

<sup>2</sup> Dyskusję na ten temat zob. R. Doran, *2 Maccabees. A Critical Commentary* (Hermeneia – A Critical and Historical Commentary on the Bible), Minneapolis: Fortress Press, 2012, s. 14-15.

<sup>3</sup> Por. G.M. Baran, *Życie i śmierć Antiocha IV Epifanesa w przekazach pozabiblijnych i biblijnych. Historia i teologia*, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2015, s. 50.

<sup>4</sup> Na temat hellenizacji Jerozolimy przez Jazona zob. G.M. Baran, *Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy*, „The Biblical Annals” 3/2 (2013), s. 269-279.

w zaistniałych okolicznościach<sup>5</sup> wydał królewski dekret (zob. 1 Mch 1,41-51), na mocy którego Żydzi byli zobligowani do porzucenia własnych obyczajów religijnych, wynikających z Prawa, i przyjęcia pogańskich praktyk. Jak podał autor 1 Mch, wielu Żydów podporządkowało się nawet chętnie tym rozporządzeniom (1 Mch 1,43.52-53)<sup>6</sup>. Odstąpienie od Prawa części żydowskiej społeczności spowodowało natomiast, że „wielki gniew [Boży] strasznie zaciążył nad Izraelem” (1 Mch 1,64; por. 1 Mch 2,49). Owo odstępstwo – można by rzec – stało się momentem przełomowym w podejściu Boga do swego ludu. Wyrazem tego było rozpoczęcie się okrutnych prześladowań narodu żydowskiego, zwłaszcza tych, którzy pragnęli pozostać wierni nakazom Prawa (zob. 1 Mch 1,60-61; 2,29-38; 2 Mch 6,10-11; 6,18-7,42; por. 4 Mch 4,15–12,19)<sup>7</sup>.

Wzmiankując temat odstępstwa Żydów od Prawa, autor 2 Mch podał następującą konkluzję: „Występowanie bowiem przeciwko Bożym prawom (ἀσεβειν) nie ujdzie bezkarnie, ale to się okaże w chwili, która nastanie” (2 Mch 4,17). Słowa te bezpośrednio odnoszą się do tych, którzy dopuścili się aktu bezbożności. Ta bezbożność została opisana przez hagiografa frazą ἀσεβειν γὰρ εἰς τοὺς θεοὺς νόμους, w której czasownik ἀσεβειν – „być bezbożnym, dopuścić się świętokradztwa, popełnić wykroczenie”<sup>8</sup>, z pewnością pełni funkcję emfatyczną, czyli uwytklającą jakość popełnionego wykroczenia względem „Bożych praw”. Należy wspomnieć, że temat bezbożności (ἀσεβεια) pojawia dość często w ST: bezbożność określa przede wszystkim przeciwną pobożności postawę duchową, która ma swój wyraz w pogardzie dla Boga i Jego przykazań, co wiąże się z kolei z pewną wrogością i zuchwalstwem wobec Boga<sup>9</sup>. Bezbożność jest niejako paralelną postawą do „niesprawiedliwości (ἀδικία)”<sup>10</sup>, która w ST tożsama jest z niewiernością wobec Prawa<sup>11</sup>. Analizując 2 Mch 4,17, należy zwrócić uwagę na fakt, że hagiograf, mówiąc o przedmiocie wykroczenia (bezbożności), użył liczby mnogiej – „prawa (νόμοι)”. Chodzi tutaj oczywiście o prawa ustanowione przez Boga

<sup>5</sup> Prawdopodobnie ostra reakcja Antiocha IV, czego wyrazem była jego inwazja na Jerozolimę, a następnie wydanie dekretu „antyżydowskiego” i prześladowania Żydów, była wynikiem zamieszek, jakie zaistniały pomiędzy arcykapłanami Jazonem i Menelaosem (zob. 2 Mch 5,5-21). Seleucyda owe zamieszki odczytał jako bunt Żydów przeciw imperium syryjskiemu (zob. 2 Mch 5,11), dlatego postanowił siłą go zdusić. Stąd też tego rodzaju komentarz hagiografa w 2 Mch 4,16: „Oto dlaczego znaleźli się w trudnym położeniu: w tych [bowiem], których życie chcieli naśladować i do których chcieli się upodobnić, znaleźli wrogów i ciemiężycieli” – zob. G.M. Baran, *Życie i śmierć Antiocha IV*, s. 56-57.

<sup>6</sup> Szerzej na ten temat zob. tenże, *The Jewish Community and the Hellenistic Culture in the Light of the Book of the Maccabees*, „Teologia i Człowiek” 25/1 (2014), s. 63-70.

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 74-77; tenże, *Życie i śmierć Antiocha IV*, s. 57-62.

<sup>8</sup> Znaczenie greckich terminów jest podawane za E.G. Liddell, R. Scott, H.S. Jones, *Greek-English Lexicon. With a revised supplement*, Oxford: Clarendon Press, 1996.

<sup>9</sup> Zob. A. Darriertort, P. Grelot, *Bezbożnik*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Pallottinum, 1994, s. 67.

<sup>10</sup> Zob. W. Foerster, *σέβουαι etc.*, w: *Theological Dictionary of the New Testament* [dalej: ThDNT] VII, s. 187.

<sup>11</sup> W ST sprawiedliwość oznaczała wierność wobec Prawa (zob. A. Descamps, *Sprawiedliwość*, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 899), a zatem niesprawiedliwość określała postawę przeciwną – por. G. Schrenk, *ἀδικος etc.*, w: ThDNT I, s. 153-154.

(por. np. 2 Mch 6,1; 7,11.23; 8,36), które zawarte są w Torze, danej narodowi wybranemu przez Mojżesza (zob. 2 Mch 7,30)<sup>12</sup>. Wspomniane prawa były także określane mianem „praw ojczystych (πάτριοι νόμοι)” (2 Mch 6,1; 7,2.37), gdyż zgodnie z przywilejami nadanymi przez Antiocha III Wielkiego Tora stanowiła wówczas prawo terytorialne dla Żydów<sup>13</sup>.

Hagiograf w 2 Mch 4,17 zaznaczył nadto, że wykroczenie to, czyli bezbożność, jest οὐ ῥάδιον. Występujący w tym wyrażeniu przymiotnik ῥάδιος oznacza między innymi „łatwy, prosty”. Natomiast w połączeniu ze słowem posiłkowym „być” tworzy frazę ῥάδιον ἐστὶ, którą na ogół tłumaczy się: „jest rzeczą łatwą”<sup>14</sup>. W 2 Mch 4,17 zwrot ten posiada formę eliptyczną, nadto zaprzeczoną, stąd też można przyjąć jego następujące tłumaczenie: „nie jest rzeczą / sprawą łatwą / prostą”<sup>15</sup>. Całe stwierdzenie z 2 Mch 4,17 można zatem w dosłowny sposób przetłumaczyć jako: „Być bezbożnym / dopuścić się wykroczenia wobec Bożych praw nie jest banalną rzeczą”<sup>16</sup>. Wyrazem tego miały być przyszłe wydarzenia, których opisy zawarte zostały w dalszym toku historycznej narracji. Hagiograf w tym kontekście używa następującej frazy: ἀλλὰ ταῦτα ὁ ἀκόλουθος καιρὸς δηλώσει, która dosłownie może być przetłumaczona: „lecz te sprawy pokaże / objawi czas, który nastąpi”. Tymi „przyszłymi sprawami”, które miały okazać się „niełatwymi”, „niebanalnymi”, były prześladowania narodu żydowskiego, dopuszczone przez Boga jako wyraz Jego gniewu, a co za tym idzie – kary. Całość sytuacji trafnie określił hagiograf użytym wyrażeniem w 2 Mch 4,16: „trudne położenie (χαλεπή περίστασις)”. Dramatyczność tej sytuacji oddaje występujący w tym kontekście przymiotnik χαλεπός – „trudny do zniesienia, przykry, uciążliwy, bolesny, zły”. Komentarzem do tego może być opis ówczesnej sytuacji, podany w „Pierwszym Liście”: „[...] napisaliśmy do was: W najsroższym utrapieniu, jakie spadło [na nas] w latach, kiedy Jazon i jego zwolennicy zdradzili Ziemię Świętą i królestwo [...]” (2 Mch 1,7)<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Zob. H. Kleinknecht, W. Gutbrod, νόμος, w: ThDNT IV, s. 1047-1048; por. J. Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, s. 202.

<sup>13</sup> Zob. G.M. Baran, *Życie i śmierć Antiocha IV*, s. 50.

<sup>14</sup> Przykład takiej frazy można znaleźć w: Pind., *Pyth.* 4,272; Soph. *Fr.*, 78; Ph., 1395; Ai., 1350; Aristoph., *Thes.*, 68; Thuc., 4,10; 6,21; Xenoph., *Hist. Graec.*, 6,2,10; Menand., *Mon.*, 417.

<sup>15</sup> Ta sama fraza pojawia się w 2 Mch 2,26, gdzie hagiograf podjętą pracę streszczania dzieła Jazona z Cyreny określił również jako „niełatwa / niebanalna rzecz”.

<sup>16</sup> R. Popowski (*Septuaginta, czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami* (PSB), przeł., przypisy i wstęp R. Popowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2014, s. 771) podaje następujące tłumaczenie: „Być winnym wobec Boskich praw nie jest stanem lekkim”.

<sup>17</sup> W opisie męczeństwa siedmiu braci pojawia się natomiast stwierdzenie, że cierpienia, które doświadczają jako karę za grzechy, są „godnymi podziwu (ἄξια θαυμασμοῦ)” wydarzeniami (zob. 2 Mch 7,18), innymi słowy mówiąc, „budzącymi zdziwienie” (zob. tłum. R. Popowski, w: *Septuaginta*, s. 777). Egzegeci jednak dostrzegają pewne trudności interpretacyjne przywołanej frazy zarówno na gruncie gramatycznym, jak i krytyki tekstu (D.R. Schwartz, *2 Maccabees* (Commentaries on Early Jewish Literature), Berlin, New York: Walter de Gruyter, 2008, s. 307). J. Homerski (*Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, s. 206) natomiast, komentując wyrażenie ἄξια θαυμασμοῦ, stwierdza, że prześladowania były niepojętą tajemnicą Bożą.

Warto zaznaczyć, że czas, w którym miało się objawić, czyli realizować Boże karanie, został opisany terminem *καιρός* – „właściwa chwila, odpowiedni moment, stosowna pora, czas, okres”. Być może autor 2 Mch, używając tego terminu, chciał już w tym miejscu zaznaczyć, że karanie Boże dokonuje się zarówno w „stosownej porze” oraz przez „odpowiedni czasookres”, to znaczy określony przez samego Boga. Potwierdzeniem tej tezy mogą być kolejne refleksje hagiografa, wyrażone zasadniczo w 2 Mch 5,17-20 oraz 2 Mch 6,12-17.

## 2. Kolektywny wymiar Bożego karania narodu żydowskiego

Jak zaznaczył w 2 Mch 5,17 hagiograf, przyczyną gniewu Bożego stały się grzechy popełnione przez naród żydowski: „[...] wskutek grzechów mieszkańców miasta rozgniewał się [...] Pan”<sup>18</sup>. Wyrażna o tym wzmianka znajduje się również w wypowiedzi szóstego z braci męczenników: „My bowiem z własnej winy cierpimy, zgrzeszywszy przeciwko naszemu Bogu. Dlatego też przyszły na nas tak potworne nieszczęścia” (2 Mch 7,18). Podobne stwierdzenie znajduje się w mowie siódmego brata: „My bowiem cierpimy za nasze własne grzechy” (2 Mch 7,32). Zaistniałe wówczas „trudne położenie” (zob. 2 Mch 4,16) dotknęło zasadniczo społeczność żydowską Judei<sup>19</sup>, w tym również męczenników, którzy – w decydującym momencie próby – wykazali się wiernością wobec Prawa nawet za cenę życia (zob. 2 Mch 6,10; 6,18-7,42). Rodzi się jednak pytanie, czy również wspomniani męczennicy dopuścili się wcześniej jakichś odstępstw od Prawa, ulegając pogańskiej (hellenistycznej) obyczajowości, skoro dotknęło ich prześladowanie, będące wyrazem zagniewania Bożego. Analizując tekst, w którym znajduje się charakterystyka starca Eleazara, można bez wątplenia stwierdzić, że starzec ten nie dopuścił się tego rodzaju przestępstw: hagiograf stwierdził bowiem, że charakteryzowało Eleazara „postępowanie doskonale od dzieciństwa (*ἡ ἐκ παιδὸς καλλίστη ἀναστροφή*)” (2 Mch 6,23). Użyty w tym kontekście w stopniu najwyższym przymiotnik *καλός* w odniesieniu do przymiotów wewnętrznych oznacza między innymi: „piękny (*moralnie*), szlachetny, uczciwy, przyzwoity”. Skoro zatem Eleazar tego rodzaju postawą w stopniu najwyższym odznaczał się od dzieciństwa, nie można go zaliczyć do grona grzeszników. Analizując z kolei opis męczeństwa siedmiu braci i ich matki, nie znajdujemy jednak podobnego stwierdzenia, w którym by autor 2 Mch – podobnie jak w przypadku Eleazara – zapew-

<sup>18</sup> Podobna myśl została wyrażona w „Modlitwie Daniela” (Dn 9,4-19), w której hagiograf wyraźnie stwierdza: „Bo z powodu naszych grzechów i przewinień naszych przodków stała się Jerozolima i Twój naród przedmiotem szyderstwa u wszystkich wokół nas” (Dn 9,16) – por. F.M. Abel, *Les livres des Maccabées* (Études Bibliques), Paris: Librairie Lecoffre J. Gabalda et C<sup>ie</sup>, 1949, s. 354.

<sup>19</sup> Por. J. Ciecieląg, *Żydzi w okresie drugiej świątyni 538 przed Chr. – 70 po Chr.*, Kraków: Universitas, 2011, s. 200. W 2 Mch 5,17 mowa jest o grzechach popełnionych przez mieszkańców miasta (πόλις). Wzmiankowanym miastem jest tutaj oczywiście Jerozolima, która jako główne i największe wówczas miasto Judei (tamże, s. 107) mogła być utożsamiana literacko przez hagiografa z całym regionem. Należy jednak zaznaczyć, że – jak wynika z przekazu 1 i 2 Mch – ucisku w tamtych czasach doznawali nie tylko Żydzi z Judei, ale także z ościennych krain geograficznych.

nił o ich „doskonałym postępowaniu od dzieciństwa”. W opisie tym natomiast znajdują się – wyżej przywołane – wyznania dwóch braci, że słusznie cierpią za własne grzechy (zob. 2 Mch 7,18.32). Jednakże – jak sugerują egzegeci – tego rodzaju wyznanie należy interpretować nie tyle jako przyznanie się do osobiście popełnionych grzechów, ale raczej jako wystąpienie w imieniu całego narodu<sup>20</sup>. A zatem cierpienia i śmierć męczennicy ponieśli z powodu grzechów ludu<sup>21</sup>, czyli w ramach kary, jaka spadła na cały lud żydowski. Dochodzi tutaj do głosu motyw uczestnictwa całej wspólnoty narodu wybranego w konsekwencjach grzechów, które zostały dokonane jedynie przez jej część (lub też jednostkę). W ST przykładem tego może być historia Akana, który przywłaszczył sobie pewne przedmioty obłożone klątwą: „Izraelici dopuścili się przestępstwa na rzeczach obłożonych klątwą. Akan, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha z pokolenia Judy, przywłaszczył sobie coś z dobra obłożonego klątwą, dlatego zapłonął gniew Pana przeciw synom Izraela” (Joz 7,1; por. 7,20-21). Karą za dokonane świętokradztwo była klęska Izraelitów w bitwie z mieszkańcami Aj (zob. Joz 7,2-5). W dalszej części opowiadania o Akanie hagiograf wyjaśnił, że finalnie gniew Boży, jaki dotknął Izraela, był wynikiem złamania przymierza, które Bóg zawarł ze swoim ludem: „Izrael zgrzeszył: złamali przymierze, jakie z nimi zawarłem [...]” (Joz 7,11). Ów postępek był zatem grzechem wymierzonym wprost w Boga, gdyż stanowił zlekceważenie nakazów Bożych (por. Pwt 13,16-18). Jakkolwiek grzech ten został popełniony przez jednostkę, to jednak cały naród miał w nim udział<sup>22</sup>. Podobny motyw występuje w Joz 22,9-20: pokolenie Rubena, Gada i połowa pokolenia Manassesu po osiedleniu się na swojej ziemi zbudowały nad brzegiem Jordanu ołtarz. Przez resztę społeczności Izraela zostało to poczytane jako niewierność wobec Boga (zob. Joz 22,16-18). W dalszej części wywodu został przywołany przykład Akana: „Skoro Akan, syn Zeracha, popełnił przestępstwo przeciw klątwie, czyż gniew Boży nie spadł na całą społeczność, chociaż on był tylko jednym człowiekiem? Powinien był tylko sam umrzeć za swój grzech!”<sup>23</sup>. Paralelny schemat można zatem dostrzec w przypadku zaciągnięcia gniewu Bożego nad całą społecznością żydowską z powodu grzechu części rodaków, którzy dopuścili się odstępstwa od Prawa na rzecz przyjęcia i propagowania obyczajów pogańskich<sup>24</sup>. A zatem można

<sup>20</sup> Zob. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu VI/4), Poznań: Pallottinum, 1961, s. 306.

<sup>21</sup> Zob. R. Doran, *2 Maccabees*, s. 161.

<sup>22</sup> Zob. J.B. Lach, *Księga Jozuego. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu III/1), Poznań: Pallottinum, 2013, s. 206-207, 366.

<sup>23</sup> Można tutaj dostrzec koncepcję „corporate personality”, której autorem jest H.W. Robinson (por. *Corporate Personality in Ancient Israel*, Philadelphia: Fortress Press, 1980). Koncepcja ta opiera się na hebrajskim pojmowaniu współzależności pomiędzy społeczeństwem a jego reprezentatywnymi członkami, gdzie – między innymi – przejścia od jednostki do wspólnoty są bardzo szybkie, a zarazem płynne i nieoznakowane – por. tamże, s. 27, 31-32. Tego rodzaju koncepcja jest jednak poddawana krytyce – zob. A. Perriman, *The corporate Christ: Re-assessing the Jewish Background*, „Tyndale Bulletin” 50/2 (1999), s. 242-258.

<sup>24</sup> Według interpretacji rabinicznej, wspólnota zostaje dotknięta grzechem jej części wówczas, kiedy grzech ten popełnia większa część tej wspólnoty – zob. *Miszna*, traktat *Nezikin*, *Horajot* 1,5;

przyjąć, że męczennicy, czyli Eleazar oraz siedmiu braci i ich matka, chociaż nie dopuścili się bezpośrednio odstępstwa od Prawa, mimo to uczestniczyli w karaniu Bożym całej społeczności.

Dotknięcie całej społeczności narodu żydowskiego może mieć swoją genezę w przepisie zawartym w Kpł 4,3: „[...] jeżeli ten grzech popełni namaszczone kapłan, tak że jego wina spada na lud [...]”. Wspólnota uczestniczyła zatem w winie arcykapłana nie tyle z powodu osobistej odpowiedzialności, co raczej z powodu ścisłego związku ludu ze swym przywódcą, który reprezentował go przed Bogiem. Wspólnota ponosiła niejako konsekwencje grzechu arcykapłana i tak jak on ulegała zanieczyszczeniu<sup>25</sup>. Należy podkreślić, że w czasie po niewoli babilońskiej (a widać to wyraźnie w czasach machabejskich) naczelné miejsce w Izraelu zajmował właśnie arcykapłan, dlatego jego grzech miał szczególną wagę<sup>26</sup>. A zatem na społeczność żydowską przede wszystkim spadłyby konsekwencje grzechu arcykapłana Jazona i jego niegodziwego następcy Menelaosa. Problem jednak w tym, że w Kpł 4,2 mowa jest o tak zwanych „grzechach nieświadomych”. Czy zatem to, czego dokonali arcykapłani Jazon i Menelaos, było formą nieświadomego odstępstwa od Prawa? Historycy wykazują, że intencją Jazona (jak i innych hellenistów żydowskich) nie było bezpośrednie wystąpienie przeciw Prawu, a jedynie chęć poluzowania zbyt rygorystycznych ograniczeń, jakie były narzucane Żydom przez niektóre jego nakazy, oraz możliwość korzystania z osiągnięć kultury hellenistycznej<sup>27</sup>. Konsekwencje wprowadzanych przez Jazona reform, połączone później z politycznymi rozgrywkami z Menelaosem, doprowadziły jednak ostatecznie do skutków być może całkiem niezamierzonych przez Jazona. Tego rodzaju rozważania mają jednakże wymiar czysto hipotetyczny, dlatego trudno jednoznacznie sklasyfikować intencje i działania Jazona oraz Menelaosa: czy był to grzech świadomy, czy też nie. Biorąc pod uwagę ocenę moralną, jakiej dokonał autor 2 Mch, nie ma wątpliwości, że zarówno Jazon, jak i Menelaos zostali w 2 Mch przedstawieni jako perfidni, a więc świadomi, odstępcy od Prawa. W tym kontekście na uwagę zasługuje opinia R. Miggelbrinka, który zauważa, że „dojrzałe w prorocctwie czasów wygnania przedstawienie przepełnionego gniewem sądu Bożego nad jednostką zostaje tutaj powiązane w szczególny sposób z dawnym prorockim pojmowaniem kolektywnego sądu, który obejmuje cały naród z powodu grzechów klasy

---

por. J. Milgrom, *Leviticus 1-16. A New Translation with Introduction and Commentary* (Anchor Bible 3), New York etc.: Doubleday, 1991, s. 242.

<sup>25</sup> Zob. A. Tronina, *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny, Stary Testament III), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2006, s. 103; por. R.J. Faley, *Księga Kapłańska*, w: *Katolicki komentarz biblijny* (Prymasowska Seria Biblijna), red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004, s. 104.

<sup>26</sup> Zob. S. Łach, *Księga Kapłańska. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu II/1), Poznań, Warszawa: Pallottinum, 1971, s. 136.

<sup>27</sup> Zob. J. Ciecieląg, *Żydzi w okresie drugiej świątyni*, s. 196; por. V. Tcherikover, *Hellenistic Civilization and the Jews*, New York: Atheneum, 1985, s. 165-167.

panującej”<sup>28</sup>. Niewątpliwie – zgodnie z przekazem 2 Mch – pierwszym źródłem szerzenia się nieprawości był arcykapłan Jazon, który zainicjował rozkrzewianie się hellenizmu, czyli obyczajowości przeciwnej Bożym Prawom. Można zatem stwierdzić, że dokonało się to z inicjatywy i przy współudziale najwyższego autorytetu żydowskiego<sup>29</sup>.

### 3. Pedagogiczny wymiar Bożej kary

Jak zaznaczył hagiograf w 2 Mch 5,17 (por. 2 Mch 7,33), gniew Boży dotknął społeczność żydowską jedynie na krótki czas (βραχέως). Momentem, który można uznać za początek rozniewiania się Boga, była – według przekazu 2 Mch – z pewnością inwazja Antiocha IV na Jerozolimę i sprofanowanie świątyni (zob. 2 Mch 5,11-21). Wydarzenie to miało miejsce prawdopodobnie jesienią 169 r. (lub zimą 168 r.)<sup>30</sup>. Momentem, w którym Bóg zaczął okazywać litość swemu ludowi, było – jak wskazał wprost autor 2 Mch – wystąpienie Judy Machabeusza: „Kiedy Machabeusz stanął na czele oddziału, już był dla pogan niezwycięzony – gniew bowiem Boży w litość się przemienił” (2 Mch 8,5). Widocznym znakiem tego była pierwsza zwycięska bitwa oddziałów żydowskich z wojskami syryjskimi, którymi dowodził Nikanor: „[...] błogosławili i wychwalali Pana, który ich wybawił, wyznaczając dla nich na ten dzień początek swojego zmiłowania” (2 Mch 8,27). Jak wynika ze słów przytoczonej modlitwy oddziałów Judy Machabeusza, to pierwsze zwycięstwo nie oznaczało jeszcze całkowitego pojednania się z Bogiem, gdyż po zwycięskiej bitwie „[...] urządzili wspólne modlitwy i błagali miłosiernego Boga, ażeby swoim sługom dał się przejednać do końca” (2 Mch 8,29). Treść tej modlitwy wynikała z pewnością z faktu, że jeszcze świątynia nie została oczyszczona z pogańskich kultów<sup>31</sup>. Ostatecznym więc przypieczętowaniem odmiany losu narodu żydowskiego było niewątpliwie poświęcenie sprofanowanej świątyni, która z powodu grzechów ludu żydowskiego uczestniczyła również w jego nieszczęściach (zob. 2 Mch 5,17.20). To poświęcenie miało natomiast miejsce – jak podkreśla autor 2 Mch – dokładnie w rocznicę zbezczeszczenia ołtarza świątynnego poprzez złożenie pogańskich ofiar, to jest 25 Kislew, czyli w grudniu 164 r. przed Chr.<sup>32</sup>. Można zatem przyjąć w przybliżeniu, że okres ciężenia Bożego

<sup>28</sup> R. Miggelbrink, *Gniew Boży. Znaczenie pewnej gorszącej tradycji biblijnej*, przekł. A. Wałęcki, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2005, s. 62. Przywołany autor jednak nie podaje żadnego przykładu. Egzemplifikacją może być np. przesłanie zawarte w Lm 4,13 oraz w Mi 3,9-12.

<sup>29</sup> Por. G.M. Baran, *Arcykapłan Jazon*, s. 272.

<sup>30</sup> Zob. tenże, *Życie i śmierć Antiocha IV*, s. 222.

<sup>31</sup> Por. J.A. Goldsein, *II Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 41A), Garden City, New York: Doubleday&Company, Inc., 1983, s. 338.

<sup>32</sup> Autorzy obu Ksiąg Machabejskich podkreślają jednogłośnie, że poświęcenie świątyni dokonało się dokładnie w tym samym dniu, w którym poganie ją zbezczeszcili, to jest 25 Kislew (zob. 1 Mch 4,52-54; 2 Mch 10,5). Zbezczeszczenie świątyni dokonało się natomiast w grudniu 167 r. przed Chr., a poświęcenie – w grudniu 164 r. przed Chr. – zob. J. Ciecieląg, *Żydzi w okresie drugiej świątyni*, s. 201, 208; por. G.M. Baran, *Życie i śmierć Antiocha IV*, s. 59-61, 64.



gniewu nad Izraelem trwał maksymalnie około pięciu lat<sup>33</sup>. W tym miejscu nasuwa się paralela do Dn 7,25: „Będzie wypowiadał słowa przeciw Najwyższemu i wytracał świętych Najwyższego, będzie zamierzał zmienić czasy i Prawo, a [święci] będą wydani w jego ręce aż do czasu, czasów i połowy czasu”. Podmiotem działania w przytoczonym cytacie jest „mały róg” (Dn 7,8), którego w wizji Daniela utożsamia się z Antiochem IV<sup>34</sup>. A zatem, jak wynika z przytoczonego cytatu, wystąpienie Antiocha IV przeciwko Bogu i jego świętym, czego wyrazem w perspektywie ziemskiej były prześladowania narodu żydowskiego oraz profanacja świątyni, miało mieć jedynie charakter czasowy: „aż do czasu, czasów i połowy czasu (בְּיָדָהּ עַד-עֵדָן וְעַד-יָן)” (Dn 7,25). Przytoczone wyrażenie stanowi częste w apokaliptyce tajemnicze określenie czasu panowania nieprawości. Sam termin עֵדָן może oznaczać zarówno „czas”, jak i „rok”<sup>35</sup>, stąd też zwykle przyjmuje się, że wyrażenie „aż do czasu, czasów i połowy czasu” oznacza „rok, dwa lata i pół roku”, czyli okres trzech i pół roku. Symbolizuje to oczywiście ograniczony, dość krótki czas działania przedstawianego za pomocą „małego rogu” Antiocha IV<sup>36</sup>, na lata panowania którego przypadł zasadniczy okres prześladowań narodu żydowskiego<sup>37</sup>. Wspomniane trzy i pół roku najbardziej odpowiadałyby okresowi od sprofanowania świątyni jerozolimskiej poprzez ustawienie „ohydy spustoszenia” aż do oczyszczenia tejże świątyni<sup>38</sup>.

Bardzo ważną i ciekawą zarazem refleksję na temat karania narodu hagiograf wyraził w 2 Mch 8,12-16: „[...] prześladowania były nie po to, aby zniszczyć, ale aby wychować nasz naród. Znakiem bowiem wielkiego dobrodziejstwa jest to, iż grzesznicy nie są pozostawieni w spokoju przez długi czas, ale że zaraz dosięga ich kara. Nie uważał bowiem Pan, że z nami trzeba postępować tak samo, jak

<sup>33</sup> Oczywiście trudno podawać tutaj jakieś konkretne wyliczenia, gdyż w literacko-teologicznym ujęciu 2 Mch (jak również 1 Mch) różne daty można przyjmować jako granice wyznaczające trwanie gniewu Bożego. Za początek można zatem przyjąć albo wspomnianą wyżej inwazję na Jerozolimę Antiocha IV (zob. 2 Mch 5,11-21; por. 1 Mch 1,20-24), albo wydanie dekretu (zob. 1 Mch 1,41-42) czy też ustawienie tak zwanej „ohydy spustoszenia” w świątyni jerozolimskiej oraz złożenie pierwszych niezgodnych z Prawem ofiar na ołtarzu świątynnym (zob. 1 Mch 1,54.59); za koniec zaś można przyjąć moment męczeńskiej śmierci męczenników machabejskich, na których miał się zatrzymać gniew Boży (zob. 2 Mch 7,38) lub też wystąpienie Judy Machabeusza (zob. 2 Mch 8,5), albo ostatecznie oczyszczenie i poświęcenie na nowo świątyni (zob. 2 Mch 10,1-8).

<sup>34</sup> Zob. M. Parchem, *Księga Daniela. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (NKB ST XXVI), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2008, s. 456.

<sup>35</sup> Zob. L.F. Hartman, A.A. Di Lella, *The Book of Daniel. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 23), Garden City, New York: Doubleday&Company, Inc., 1978, s. 172; por. M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 498.

<sup>36</sup> Zob. G.M. Baran, *Życie i śmierć Antiocha IV*, s. 100-101.

<sup>37</sup> Oczyszczenie świątyni dokonało się prawdopodobnie tuż przez śmiercią Antiocha IV – zob. J.A. Goldstein, *I Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 41), Garden City, New York: Doubleday&Company, Inc., 1976, s. 307.

<sup>38</sup> „Ohyda spustoszenia” została ustawiona 15 Kislew 145 r. (tj. 167 r. przed Chr.), poświęcenie świątyni – 25 Kislew 148 r. (tj. 164 r. przed Chr.). A zatem okres zbezczeszczenia świątyni to trzy lata i dziesięć dni. Można by zatem owe trzy i pół roku utożsamiać z okresem trwania profanacji świątyni. Jednakże bardziej prawdopodobne jest to, że hagiograf chciał wyrazić ogólne stwierdzenie, że czas prześladowań ma charakter ograniczony – zob. M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 499.

z innymi narodami, co do których pozostaje cierpliwy i nie karze ich tak długo, aż wypełnią miarę grzechów. Nie chciał bowiem karać nas na końcu, dopiero wtedy, gdyby grzechy nasze przebrały miarę. A więc nigdy nie cofa On od nas swojego miłosierdzia; choć wychowuje przez prześladowania, to jednak nie opuszcza swojego ludu”. Hagiograf całość wywodu, który niejako stanowi preludeum do opisu męczeństwa Eleazara oraz siedmiu braci i ich matki, poprzedził uwagą: „Proszę więc tych, którzy będą czytali tę księgę, aby nie wpadli w przygnębienie z powodu tego, co trzeba było znieść” (2 Mch 8,12). W kontekście opisu drastycznych tortur i męczeńskich śmierci autor 2 Mch niejako chciał podać teologiczny sens wydarzeń, które nie były dziełem przypadku, ale elementem Bożego planu<sup>39</sup>. Pierwszorzędnie autor 2 Mch pouczył czytelników, że prześladowania (nieszczęścia), jakie dopuścił Bóg na naród żydowski, nie miały na celu zniszczenia go, ale przede wszystkim wychowanie. W tym kontekście pojawia się rzeczownik παιδεία, który oznacza „wychowanie dzieci, ćwiczenie i uczenie, wychowywanie, kultura umysłowa, wychowywanie i kształcenie, hodowla, kara, nauczka”. Cały proces realizacji owej παιδεία oddaje z kolei czasownik παιδέω (zob. 2 Mch 6,16; 7,33) – „wychowywać, karmić dziecko, uczyć, nauczać, kształcić, oświecać, przyzwyczajając, wdrażać, ćwiczyć, pouczać, poprawiać, karcić, karać”. W kulturze greckiej παιδεία oznaczała formowanie człowieka od najmłodszych lat przez wychowanie i edukację. Głównym celem owej παιδεία było doskonalenie człowieka, aby stał się καλός και ἀγαθός (piękny i dobry), czyli osiągnął ideał określony terminem καλοκάγαθία<sup>40</sup>. Ideał ten przede wszystkim akcentował zalety moralne człowieka. U Arystotelesa καλοκάγαθία stanowiła zwieńczenie wszystkich cnót, a osiągało się ją wówczas, gdy zdobyte zostały już cnoty szczegółowe<sup>41</sup>. Tak rozumiana καλοκάγαθία zorientowana była na dobro, które – jako godziwe i piękne – w postępowaniu człowieka powinno być celem samym w sobie (zob. Aristot., *Eth. Eud.*, 1248b-1249b)<sup>42</sup>.

Występujący w LXX czasownik παιδέω w BH posiada jako swój odpowiednik czasownik כָּרַע – „(pi) karać, udzielać nagany, uczyć, wychowywać, nauczać”<sup>43</sup>; natomiast rzeczownik παιδεία termin כָּרַע – „kara, pouczenie, napomnienie, ostrzeżenie”. A zatem pierwszorzędnie przytoczone terminy niosą ze sobą ideę karcenia, karania oraz napominania. W ST wobec narodu wybranego pierwszorzędnym wychowawcą był sam Bóg, który karcił i karał, ale także poprzez proroków pouczał i napominał. W swej funkcji wychowawczej wobec Izraela jako

<sup>39</sup> Por. D.R. Schwartz, *2 Maccabees*, s. 283; R. Doran, *2 Maccabees*, s. 150.

<sup>40</sup> Zob. P. Jaroszyński, *Paideia*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*. T. 7, red. A. Maryniarczyk etc., Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2000-2009 (t. 1-10), s. 948.

<sup>41</sup> Ideał ten w 2 Mch osiągnął niewątpliwie Eleazar, o którym autor 2 Mch powiedział, że stał się „pomnikiem cnoty (μνημόσμιον ἀρετῆς)”.

<sup>42</sup> Zob. P. Jaroszyński, *Kalokagathia*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*. T. 5, s. 444-446.

<sup>43</sup> Znaczenie hebrajskich terminów podawane jest za L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*. Tom 1-2, red. nauk. wyd. pol. P. Dec, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2008.

swego pierwородnego syna (zob. Wj 4,22) Bóg odzwierciedlał postawę ojca<sup>44</sup> według słów Pwt 8,5: „Uznaj w sercu, że jak wychowuje (hebr.: יִסַּר; gr.: παιδεύσαι) człowiek swego syna, tak Pan, Bóg twój, wychowuje (hebr.: מִיִּסְרֶךָ; gr.: παιδεύσει) ciebie”; oraz Prz 3,11-12: „Upomnieniem Pańskim (hebr.: מוֹסֵר יְהוָה; gr.: παιδείας κυρίου) nie gardź, mój synu, nie odrzucaj ze wstrętem strofowań. Bowiern karcni Pan, kogo miłuje, jak ojciec syna, którego lubi”<sup>45</sup>. Chociaż w przytoczonych cytatach zostało wyakcentowane przede wszystkim karcenie w procesie wychowywania, to jednak w ST nie był pomijany element formacji intelektualnej, kulturowej, religijnej i moralnej, aby w ten sposób ukształtować człowieka sprawiedliwego. W tym kontekście czymś naturalnym było wykorzystywanie karcenia, które miało na celu utrzymywanie człowieka w posłuszeństwie względem Prawa<sup>46</sup>. Bardzo ważną rolę zatem odgrywało w tym procesie samo Prawo (Tora), które – według przesłania Syracha – pełniło funkcję narzędzia wychowania<sup>47</sup>, czy też – jak wynika z 4 Mch – samo było wychowawcą (zob. 4 Mch 5,34: παιδευτής)<sup>48</sup>.

Jak zatem wynika z 2 Mch 6,12, zesłane karanie na naród żydowski przez Boga miało na celu nie tyle dokonanie zemsty za przekroczenie nakazów Prawa, ale wychowanie ludu wybranego<sup>49</sup>. To wychowanie zasadniczo dokonywało się za pomocą karcenia. Wymowne w tym względzie wydaje się być zestawienie zawarte w 2 Mch 7,33: ἐπίπληξις καὶ παιδεία – „kara i wychowanie”. Można je potraktować jako hediadys, który definiuje Boże działanie jako wychowawcze karanie (karcenie). Podobnie zresztą Bóg karmił swój lud w różnych okresach historii narodu wybranego, kiedy ów naród dopuszczał się niewierności względem Boga. W wielu przypadkach narzędziem wymierzania tej kary były narody pogańskie, którymi Bóg się posługiwał, aby zarówno ukarać, jak i pobudzać swój lud do nawrócenia. Schemat ten wyraźnie widać w Księdze Sędziów: kiedy „Izraelici czynili to, co złe w oczach Pana” (np. Sdz 2,11; 3,7.12; 4,1; 6,1), Bóg rozpałał się gniewem na swój lud (np. Sdz 2,14; 3,8) i wydawał go w ręce pogańskich narodów (królów) (np. Sdz 3,8.12; 4,4.2; 6,2); wówczas Izraelici wołali do Boga, a On litował się i zsyłał ocalenie poprzez wybranego sędziego (np. Sdz 3,9.15; 4,3; 6,6). Tak samo u proroków: narody pogańskie (np. Assyria) stawały się narzędziem Bożego karania (zob. Iz 10,5; por. Za 1,15). Podobnie również było w czasach machabejskich: Bóg posłużył się imperium syryjskim, a szczególnie Antiochem IV jako narzędziem wymierzenia kary narodowi żydowskiemu<sup>50</sup>. Autor 2 Mch jednak

<sup>44</sup> W codziennym życiu to właśnie ojciec miał obowiązek stać w rodzinie na straży przestrzegania nakazów Prawa, które swoje streszczenie mają w Dekalogu. Na nim zatem spoczywał obowiązek pouczania własnego potomstwa w tej materii (zob. Rdz 18,19; Wj 12,26; 13,14; Pwt 4,32; 6,7.20).

<sup>45</sup> Zob. G. Bertram, *παιδεύω etc.*, w: *Theological Dictionary of the New Testament V*, s. 608-609; por. N.J. McEleney, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, s. 420.

<sup>46</sup> Zob. G. Bertram, *παιδεύω etc.*, ThDNT V, s. 603-604.

<sup>47</sup> Zob. J.J. Pudelko, *Wychowanie według Syracydesa*, „*Verbum Vitae*” 21 (2012), s. 92-94.

<sup>48</sup> Por. T. Witulski, *Das Konzept des νόμος im 4 Mac*, „*Estudios Biblicos*” 72 (2014), s. 441.

<sup>49</sup> Zob. J. Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, s. 200.

<sup>50</sup> Zob. G.M. Baran, *Życie i śmierć Antiocha IV*, s. 135.

zaznaczył z emfazą, że owe prześladowania narodu żydowskiego, jakkolwiek okrutne, były „znakiem wielkiego dobrodziejstwa (μεγάλης εὐεργεσίας σημείον)” (2 Mch 6,13). W stwierdzeniu tym pobrzmiewa niewątpliwie echo przesłania Prz 3,12: „Bowiem karci Pan, kogo miłuje [...]”. Autor 2 Mch miał z pewnością świadomość, że chociaż w swej historii Izrael doświadczał rozmaitych, ciężkich kar, to jednak nigdy one nie doprowadziły do całkowitego zniszczenia (por. Ps 118,18). Wyrazem wielkiego natomiast dobrodziejstwa – jak zaznaczył hagiograf – było to, że Bóg nie pozostawił narodu żydowskiego przez dłuższy czas bez ukarania jak pogan, ale karę wymierzył natychmiastowo (zob. 2 Mch 6,13): „Nie chciał bowiem karać nas na końcu, dopiero wtedy, gdyby grzechy nasze przebrały miarę” (2 Mch 6,15). Dopuszczenie, aby wypełniła się miara grzechów<sup>51</sup>, w przypadku narodu żydowskiego byłoby równoznaczne z przeznaczeniem go – jak to było w przypadku pogan (zob. np. Rdz 15,16) – na całkowitą zagładę. Termin „zagłada (ὄλεθρος)” występuje także w 2 Mch 13,6, gdzie mowa jest o karze śmierci, która została wymierzona arcykapłanowi Menelaosowi. Wzmiankowana zagłada jest równoznaczna zatem z pozbawianiem kogoś życia. Bóg jednak nie chciał wytracić całkowicie swego ludu: natychmiastowa, a zarazem krótkotrwała kara w przypadku Żydów była z jednej strony napomnieniem, ostrzeżeniem (zob. Mdr 11,9-10), a z drugiej szansą, aby – korzystając z danej przez Boga możliwości – opamiętali się i nawrócili (zob. Jdt 8,27). Wymownie na ten temat pouczał autor Mdr: „Dlatego nieznacznie karzesz upadających i strofujesz, przypominając, w czym grzeszą, by wyzbywszy się złości, w Ciebie, Panie, uwierzyli” (Mdr 12,2)<sup>52</sup>. Natychmiastowa kara zatem miała na celu pobudzenie narodu żydowskiego do szybkiego nawrócenia, aby doświadczył zmiłowania Bożego i powrócił do uprzedniego stanu szczęścia (por. 2 Mch 5,20). Z tej racji była ona niewątpliwie wyrazem wielkiego dobrodziejstwa (μεγάλης εὐεργεσίας σημείον), chociaż dokonywało się to niejednokrotnie za pomocą drastycznych środków<sup>53</sup>.

#### 4. Boża kara, ale nie całkowite odrzucenie narodu wybranego

Bardzo istotnym elementem rozważań autora 2 Mch na temat karaniania narodu wybranego jest teza umieszczona w 2 Mch 6,16: „A więc nigdy nie cofa On od nas

<sup>51</sup> Idea „wypełnienia / dopełnienia się miary grzechów” wyraża myśl, że bezprawie, grzeszne postępowanie bezbożnych musi osiągnąć swój kres, czyli swego rodzaju apogeum, zanim zło zostanie ukarane i ostatecznie unicestwione – zob. Rdz 15,16; Mdr 12,20-22; Dn 8,23; Mt 23,32; 1 Tes 2,16; Pesud.-Phil., LAB 26,13; por. R. Doran, 2 *Macabees*, s. 150. Kryje się tutaj koncepcja determinizmu, ponieważ czas dopełniania się miary grzechów jest niejako z góry ustalony przez Boga – zob. M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 545; por. M. Bednarz, 1-2 *List do Tesaloniczan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny, Nowy Testament XIII), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2007, s. 197-198.

<sup>52</sup> Por. R. Doran, 2 *Maccabees*, s. 150.

<sup>53</sup> J.A. Goldstein (*II Maccabees*, s. 280) w tym kontekście stwierdza, że Bóg wobec Izraela był miłosiernie drastyczny („With Israel, God is mercifully drastic”). Na kanwie tego przywołuje przesłanie Hi 33,14-30, gdzie mowa jest między innymi o tym, że Bóg nawraca poprzez cierpienie (w. 19).

swojego miłosierdzia; choć wychowuje przez prześladowania, to jednak nie opuszcza swojego ludu”. Jak zatem podkreślił hagiograf, Bóg nigdy nie opuszcza swego ludu. Przekonanie to było bardzo mocne w świadomości Izraela; nawet jeśli Bóg karał swój naród, nigdy go całkowicie nie odrzucał – Ps 94,14: „Pan bowiem nie odpycha swego ludu i nie porzuca swojego dziedzictwa” (por. Oz 11,8-9). A zatem: nawet jeśli Bóg się gniewał na swój lud, nigdy go nie opuszczał całkowicie. Mówiąc innymi słowy, również w czasie karania Bóg był ze swoim ludem – wówczas jako karcący wychowawca. To przekonanie wyraził piąty z braci machabejskich w słowach skierowanych do Antiocha IV: „Nie myśl jednak, że nasz naród jest opuszczony przez Boga” (2 Mch 7,16). Zapewnienie, że Bóg zawsze jest ze swoim ludem, pomimo nawet popełnionego grzechu, znajduje się między innymi w Księdze Samuela: „Nie porzuci bowiem Pan ludu swojego, postanowił was bowiem uczynić ludem swoim przez wzgląd na swe wielkie imię” (1 Sm 12,22)<sup>54</sup>. Samuel, który wygłosił te słowa, dodał jednak: „Lecz gdybyście trwali w przewrotności, zginiecie tak wy, jak i wasz król” (1 Sm 12,25). Z przytoczonego stwierdzenia można wnioskować, że natychmiastowe karcenie przez Boga miało na celu uchronienie Izraela przed zgubnymi skutkami trwałego odstępstwa.

Gniew Boga zatem nigdy nie miał na celu zatury ludu wybranego, co równałoby się z całkowitym odrzuceniem, ale był ukierunkowany na wychowawcze skarcenie. Miało on zazwyczaj krótkotrwały charakter. Tego rodzaju motyw znajduje się w Mdr 16,11: „Dla przypomnienia bowiem mów Twoich byli kęśani, i zaraz mieli ratunek, by nie popadli w głębokie zapomnienie i nie stali się niegodni Twojej dobroci”. Jeszcze wyraźniej widać to w Iz 54,7-8: „Na krótką chwilę porzuciłem cię, ale z ogromną miłością cię przygnę. W przystępie gniewu ukryłem przed tobą na krótko swe oblicze, ale w miłości wieczystej (hebr.: **עוֹלָם וְיָבִיבִיבִיב**; gr.: *ἐν ἐλέει αἰωνίῳ*) nad tobą się ulitowałem, mówi Pan, twój Odkupiciel”<sup>55</sup>. W przytoczonych wersach z Izajasza występują dwa punkty styeczne z refleksją autora 2 Mch. Pierwszy z nich akcentuje fakt, że odwrócenie się Boga od swego ludu było zwykle krótkotrwałe (por. 2 Mch 5,17), drugi zaś zwraca uwagę na wieczną miłość Boga do narodu wybranego. Zarówno w 2 Mch 6,16, jak i u Iz 54,8 pojawia się termin *ἔλεος*, jakie Bóg żywi do swego ludu. Grecki termin *ἔλεος* oznacza przede wszystkim „łitość, miłosierdzie, współczucie”. W kulturze helleńskiej termin ten opisywał zasadniczo wzruszenie powstające w kontakcie z nieszczęściem (cierpieniem), które dotykało kogoś w sposób niezasłużony<sup>56</sup>. W BH jego odpowiednikiem jest zasadniczo termin **חֶסֶד**<sup>57</sup>, który w teologii ST posiada dość bogate znaczenie<sup>58</sup>, niepokrywające się bezpośrednio z greckim *ἔλεος*. Najbardziej

<sup>54</sup> Por. D.R. Schwartz, *2 Maccabees*, s. 285.

<sup>55</sup> Por. Abel F.M., *Les livres des Maccabées*, 365; R. Doran, *2 Maccabees*, s. 150.

<sup>56</sup> Zob. R. Bultmann, *ἔλεος etc.*, ThDNT II, s. 477; por. J. Swetnam, *Hesed w Starym Testamencie a eleos w Nowym*, tłum. A. Kondracki, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 51/4 (1998), s. 255.

<sup>57</sup> Słownik podaje między innymi takie znaczenie tego terminu: „wspólny obowiązek, lojalność, wierność, przychylność, dobroć, łaskawość, dowody miłosierdzia”.

<sup>58</sup> Panorama rozumienia terminu **חֶסֶד** została ukazana przez J. Czernieckiego w: *Pojęcie „hesed” w Starym Testamencie (stan badań)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30/1 (1983), s. 103-116.

charakterystyczną cechą  $\text{חֶסֶד}$  jest idea relacji<sup>59</sup>. W przypadku relacji Bóg–człowiek  $\text{חֶסֶד}$  wskazuje na postawę Boga, która objawia się w Jego konkretnym działaniu<sup>60</sup>. Jak wykazują egzegeci, znaczenie tego terminu, którego nie da się określić jednym słowem w nowożytnych językach, posiada następujące odcienie: łaskawość, miłosierdzie, dobroć, miłość i oddanie serca, aspekt wierności i zaufania, przebaczenie i wybawienie, uwolnienie ze skrajnej sytuacji<sup>61</sup>. Zdaniem R. Bultmanna okazywane przez Boga  $\text{חֶסֶד}$  względem człowieka, chociaż było wyrazem Jego łaski, posiadało charakter zobowiązania: wynikało ono z zawartego przymierza, do którego Bóg w całkowicie wolny sposób zobowiązał się. Stąd też naród wybrany nieustannie mógł liczyć na Boże  $\text{חֶסֶד}$ , gdyż Bóg jest zawsze wierny przymierzu i swoim obietnicom<sup>62</sup>, pomimo nawet niewierności człowieka wobec zobowiązań tegoż przymierza. W tym kontekście ważnym elementem okazywanego przez Boga  $\text{חֶסֶד}$  było przebaczenie, czyli darowanie nieprawości i odpuszczenie grzechów<sup>63</sup>. Mając na uwadze takie rozumienie terminu  $\text{חֶסֶד}$ , można zauważyć, że ma ono zastosowanie w 2 Mch 6,16: Bóg bowiem zawsze wierny przymierzu (por. Kpł 26,40-45; Pwt 7,9; 32,4) nigdy nie odrzuca swego ludu, co więcej – mimo popełnionej przez naród wybrany nieprawości gotowy jest okazywać swoją łaskawość, przebaczać grzechy i wybawiać z nieszczęścia<sup>64</sup>. Dopuszczone nieszczęścia (2 Mch 6,12.16:  $\text{συμφοραί}$ ) w postaci prześladowań miały przede wszystkim charakter wychowawczy: ich celem był powrót narodu żydowskiego do wierności Prawu. Pewną konkluzją w tym kontekście mogą być słowa pouczeń Syracha: „[...] miłosierdzie ( $\text{ἐλεος}$ ) Pana – nad całą ludzkością: On karcni, wychowuje, poucza i zawraca ( $\text{ἐλέγχων καὶ παιδεύων καὶ διδάσκων καὶ ἐπιστρέφων}$ ) jak pasterz swoją trzodę” (Syr 18,13).

<sup>59</sup> Zob. tamże, s. 103.

<sup>60</sup> Zob. tamże, s. 105.

<sup>61</sup> Zob. tamże, s. 116.

<sup>62</sup> Wierność i miłosierdzie (*hesed*) są – jak zauważa D. Kotecki („On Bogiem wiernym, a nie zwodniczym” (Pwt 32,4). *Refleksja biblijno-teologiczna nad wiernością Boga w Starym Testamencie*, „Collectanea Theologica” 75/2 (2005), s. 21), analizując Wj 34,6-7 – wpisane w naturę Boga; miłosierdzie zaś Boże trwa na wieki (zob. Ps. 100,5; 106,1; 107,1; 118,1.4.29; 1 Krn 16,34.41; Jr 33,11), stąd też raz dana przez Boga obietnica, związana z miłosierdziem, jest niezmienna na wieki.

<sup>63</sup> Zob. R. Bultmann, *ἔλεος etc.*, ThDNT II, s. 480; por. J. Kudasiewicz, *Biblijna terminologia „miłosierdzia”*, w: „Dobrze, służy dobry...” (Mt 25,21). *Księga Pamiątkowa ku czci Ks. Dr. Huberta Ordona* (Studia Biblica 9), Kielce: Instytut Teologii Biblijnej „Verbum”, 2005, s. 64. H. Witczyk (*Jahwe – Bóg gniewu czy miłosierdzia?*, w: „Żyjemy dla Pana” (Rz 14,8). *Studia ofiarowane S. Prof. Ewie J. Jezierskiej OSU*, red. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2006, s. 367) zauważa, że „w odpowiedzi na «nierząd» [grzech] Izraela Bóg odpowiada, potwierdzając swoją miłość i wierność. Wskazuje jednocześnie na motywy: pozostaje wierny Izraelowi – zamiast go odrzucić – ponieważ chce być wierny sobie – niosąc dobro Miłości (*hesed*)”.

<sup>64</sup> Odwołanie do wierności Boga zobowiązaniom przymierza jest widoczne na kanwie modlitwy błagalnej w obliczu niebezpieczeństwa: Żydzi proszą Boga, aby ich wysłuchał, „[...] jeżeli już nie ze względu na nich samych, to ze względu na przymierza zawarte z ich ojcami i ze względu na wzniosłe i pełne majestatu Jego imię, wzywane nad nimi” (2 Mch 8,15).

Rozpatrując termin *ἔλεος*, należy zwrócić uwagę jeszcze na to, że w BH – co prawda sporadycznie – jego odpowiednikiem jest również słowo *רַחֲמִים*<sup>65</sup> – „uczucie miłości, miłosierdzie”. Pojęcie to akcentuje przede wszystkim wymiar uczuciowy, emocjonalny okazywanego miłosierdzia; opisuje dogłębne odczuwanie współczucia i litości, które porusza wnętrzości osoby współczującej. *רַחֲמִים* wskazuje również na mocną reakcję współczucia, które jest tak silne, że zmusza niejako do udzielenia pomocy. Odniesione do samego Boga wskazuje na Jego ogromną wrażliwość na ludzkie cierpienie<sup>66</sup>. Tego rodzaju pojmowanie terminu *ἔλεος* z jego hebrajskim odniesieniem ma z pewnością również zastosowanie w 2 Mch, gdyż Boże *ἔλεος* było niewątpliwie również wynikiem reakcji na cierpienia i męczeńską śmierć Eleazara, siedmiu braci i ich matki oraz innych anonimowych męczenników.

## 5. „Czynniki” odwracające Boże karanie

Kara narodu żydowskiego, mając zasadniczo wymiar pedagogiczny, ukierunkowany na nawrócenie, miała charakter – jak zostało wyżej zaznaczone – krótkotrwały. „Po nieznacznym skarceniu (*ὀλίγα παιδευθέντες*)” (Mdr 3,5) narodu żydowskiego Bóg swój gniew przemienił w litość (por. 2 Mch 8,5). Bardzo ważną kwestią, jaką rozważa autor 2 Mch w tym kontekście, były czynniki, które „wpłynęły” na ową przemianę gniewu Bożego w litość. Pierwszą wzmiankę na ten temat można dostrzec w wypowiedzi siódmego z braci machabejskich: „Ja, tak samo jak moi bracia, i ciało, i duszę oddaję za ojczyste prawa. Proszę przy tym Boga, aby wnet zmiłował się nad narodem [...]. Na mnie i na braciach moich niech zatrzyma się gniew Wszechmocnego, który sprawiedliwie spadł na cały nasz naród” (2 Mch 7,37-38). W przytoczonych wersach do głosu dochodzą dwie ważne kwestie. Po pierwsze, siódmy z braci stwierdza, że oddanie życia, czyli ofiarowanie ciała i duszy<sup>67</sup>, stanowi niejako ofiarę w imię wierności prawom ojczystym, czyli nakazom Tory, z którymi tożsame były owe prawa ojczyste. Po drugie, śmierć męczenników machabejskich jawi się w świetle przytoczonych słów jako czynnik, dzięki któremu został „zatrzymany” gniew Boży. A zatem męczeństwo Eleazara, siedmiu braci i ich matki (z pewnością także i innych anonimowych męczenników) stanowiło punkt zwrotny<sup>68</sup> w całym ciągu wydarzeń od czasu dopuszczania się odstępstw od Prawa przez naród żydowski do momentu uwolnienia go od wszelkich nieszczęść, które były skutkiem Bożego gniewu. W 2 Mch 5,20 hagiograf, mówiąc

<sup>65</sup> Zob. R. Bultmann, *ἔλεος etc.*, ThDNT II, s. 479.

<sup>66</sup> Zob. S. Hałas, *Miłosierzna miłość. Problemy z tłumaczeniem biblijnych określeń miłosierdzia*, w: *Archidiecezja Krakowska na przełomie tysiącleci*, red. S. Koperk etc., Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT, 2004, s. 308.

<sup>67</sup> Wyrażenie *καὶ σῶμα καὶ ψυχὴ* można potraktować jako hendiadys, który definiuje człowieka.

<sup>68</sup> Widać to wyraźnie nawet w strukturze 2 Mch: „gniew bowiem Boży w litość się przemienił” w momencie wystąpienia Judy Machabusza (2 Mch 8,5), a to w narracji 2 Mch pojawia się po opisie kaźni poszczególnych męczenników.

o przyczynie sprofanowania świątyni jerozolimskiej, która na skutek grzechów narodu żydowskiego uczestniczyła w również w jego nieszczęściach, stwierdził: „Opuszczona wskutek gniewu Wszechmocnego, ponownie była przywrócona do pełnej swej chwały, gdy wielki Pan został prześlany”. Mowa jest tutaj o prześlaniu Boga, dzięki któremu dokonała się niejako przemiana sytuacji społeczności żydowskiej: od nieszczęść (δυσπετημάτα) do świadectwa przez Boga wszelkich dobrodziejstw (εὐεργετήματα) (zob. 2 Mch 5,20; por. 1,24). Autor 2 Mch w tym kontekście posługuje się terminem καταλλαγή, który oznacza „wymiana, zamiana”, a także „pojednanie grzeszników z Bogiem, przebaczenie, rozgrzeszenie”. Występuje tutaj zbieżność z wypowiedzią siódmego z braci machabejskich: „Jeżeli zaś żyjący Król nasz zagniewał się na krótki czas, aby nas ukarać i poprawić, to znów pojedna się ze swoimi sługami (καταλλαγήσεται τοῖς ἑαυτοῦ δούλοις)” (2 Mch 7,33), gdzie pojawia się czasownik καταλλάσσω, który w stronie medialnej oznacza „pojednać się”<sup>69</sup>. Rodzi się zatem pytanie, w jaki sposób to pojednanie się dokonało. Analizując dokładnie 2 Mch 7,37-38, można zauważyć w wypowiedzi siódmego brata, że akt oddania ciała i duszy za ojczyście prawa był połączony z modlitwą-prośbą, aby Bóg się zmiłował nad narodem i aby na nim i jego braciach zatrzymał się gniew Najwyższego, który to gniew – jak wyakcentował ów siódmy brat – sprawiedliwie spadł na cały naród. Można tutaj dostrzec pewną aluzję do 1 Krl 8,33-34.36, gdzie zwarte są słowa modlitwy Salomona: „Kiedy Twój lud spotka klęska od nieprzyjaciela za to, że zgrzeszył przeciw Tobie, a oni się nawrócą do Ciebie i będą wzywać Twego imienia, modlić się do Ciebie i błagać [...], wtedy Ty wysłuchaj w niebiosach i przebacz grzech Twego ludu, Izraela [...]”<sup>70</sup>. W słowach siódmego z braci męczenników obok wzmianki o modlitwie mamy również wyakcentowaną kwestię „oddania duszy i ciała” za prawa ojczyście. Choć w wypowiedzi tej nie ma wprost o tym mowy, to jednak można wysunąć wniosek, że – w świetle 2 Mch 7,37-38 – męczeństwo męczenników było czynnikiem, który wyhamował gniew Boży. Warto wspomnieć, że w literaturze apokryficznej pojawia się motyw śmierci męczeńskiej, która powstrzymuje gniew Boży (zob. *As. Mos.* 9,7)<sup>71</sup>. W tym kontekście na uwagę zasługuje teologiczna interpretacja śmierci męczeńskiej męczenników machabejskich w 4 Mch, w której męczeństwo jest postrzegane jako ofiara zastępcza za grzechy ludu. Widać to wyraźnie w wypowiedzi Eleazara: „Litościwy bądź względem swego ludu, niech ci wystarczy nasza zań kaźń. Uczyni mą krew ich oczyszczeniem i jako okup za ich życie zabierz życie moje”<sup>72</sup> (4 Mch 6,28-29), oraz słowach pochwały męczenników: „[...] ojczyzna oczyszczona, jakby stali się okupem za życie wobec grzechów narodu.

<sup>69</sup> Por. F. Büchsel, *ἀλλάσσω* etc., ThDNT I, s. 254, 258.

<sup>70</sup> Por. J.A. Goldstein, *II Maccabees*, s. 316.

<sup>71</sup> Zob. R. Doran, *2 Maccabees*, s. 163; D.R. Schwartz, *2 Maccabees*, s. 317.

<sup>72</sup> Tłum. 4 Mch za M. Wojciechowski, *Apokryfy z Biblii Greckiej. 3 i 4 Księga Machabejska, 3 Księga Ezdrasza oraz Psalm 151 i Modlitwa Manassesesa* (Rozprawy i Studia Biblijne 8), Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2001, s. 156-157.



A przez krew pobożnych owych i ofiarę przebłagalną ich śmierci, boska opatrzność poniżony Izrael wyratowała” (4 Mch 17,21-22)<sup>73</sup>.

Drugim ważnym momentem, na który należy zwrócić uwagę, mówiąc o pohamowaniu gniewu Bożego, a co za tym idzie, o cofaniu się kary wymierzonej narodowi żydowskiemu, jest wystąpienie Judy Machabeusza. Hagiograf odnotował, że Juda, zanim przystąpił do działania na rzecz obrony Prawa, świątyni, narodu żydowskiego, najpierw wraz ze swymi ludźmi zgromadzili wokół siebie „blisko sześć tysięcy ludzi”, „którzy trwali w judaizmie” (2 Mch 8,1). Następnie bezpośrednio wystąpienie Judy zostało poprzedzone modlitwą, jaką do Boga skierowali wraz z Judą wszyscy z nim zgromadzeni: „Błagali przy tym Pana, aby spojrzął na naród przez wszystkich prześladowany, aby okazał miłosierdzie świątyni, która jest zbezczeszczona przez bezbożnych ludzi, aby zlitował się nad miastem, które ginie i niedługo ma być zrównane z ziemią, aby wysłuchał krwi, która woła do Niego, aby wspomniał na przeciwne wszelkiej sprawiedliwości mordowanie niewinnych dzieci, wreszcie na bluźnierstwa wypowiedane przeciwko Jego imieniu, i okazał, że nienawidzi zła” (2 Mch 8,2-4)<sup>74</sup>. W modlitwie tej należy przede wszystkim zwrócić uwagę na dwa elementy, poprzez które modlący się pragnęli niejako wzmocnić siłę swych suplikacji: jest to prośba, aby Bóg „wysłuchał krwi, która woła do Niego” (2 Mch 8,3), oraz „aby wspomniał na [...] mordowanie niewinnych dzieci” (2 Mch 8,4). Przywołana powyżej krew to z pewnością krew męczenników, która jest symbolem ich ofiary w imię wierności Prawu; natomiast niewinne dzieci to niemowlęta, które wraz z matkami były skazywane na śmierć z powodu dokonanego obrzezania (zob. 2 Mch 6,10). A zatem można by wysunąć tezę, że nie tyle sama modlitwa pierwszorzędnie sprawiła, że przemienił się gniew Boga w Jego litość, co przede wszystkim ofiara męczenników, która skutecznie wołała do Boga<sup>75</sup>. Bóg natomiast „wspomniał” na tę ofiarę i narzędziem wybawienia narodu żydowskiego z wszelkich nieszczęść uczynił Judę Machabeusza<sup>76</sup>. Uczeni jednak zaznaczają, że śmierć męczenników w świetle 2 Mch nie należy interpretować jako ofiarę, będącą zastępczą wymianą, dzięki której Bóg miałby być ułagodzony<sup>77</sup>. Wzmianka o krwi, która woła do Boga, przywołuje skojarzenia z Rdz 4,10, gdzie mowa jest o krwi Abla: „Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi!”<sup>78</sup>. Krew, która w tym kontekście oznacza życie (por. Rdz 9,4;

<sup>73</sup> Zob. tamże, s. 111, 157, 196; por. D.A. de Silva, *4 Maccabees* (Guides to Apocrypha and Pseudepigrapha), Sheffield: Academic Press, 1998, s. 137-141; A.P. O'Hagan, *The Martyr in the Fourth Book of Maccabees*, „*Studia Biblicae Franciscanae Liber Annuus*” 24 (1974), s. 103-119.

<sup>74</sup> W modlitwie Judy i jego towarzyszy pobrzmiewa echem niewątpliwie modlitwa siódmego z braci machabejskich. Modlitwa ta z kolei dzieli się na trzy części: Bóg jest wzywany, aby wejrzał, usłyszał i wspomniał. Podobny tryptyk znajduje się w Wj 2,24-25 – por. R. Doran, *2 Maccabees*, s. 170.

<sup>75</sup> F. Gryglewicz (*Księgi Machabejskie*, s. 309) interpretuje śmierć męczenników w 2 Mch jako „ekspiację za grzechy całego narodu”.

<sup>76</sup> Zob. G.M. Baran, *Przesłanie „Pieśni pochwalnej” na cześć Judy Machabeusza* (1 Mch 3,3-9), „*Studia Elckie*” 16/4 (2014), s. 573-574.

<sup>77</sup> Zob. R. Miggelbrink, *Gniew Boży*, s. 79.

<sup>78</sup> Por. D.R. Schwartz, *2 Maccabees*, s. 327.

Kpł 17,11), wołała o Bożą sprawiedliwość (por. Hi 16,18-19; *HenEt* 22,19-20; 85,3-4). W teologii ST natomiast sprawiedliwość była między innymi rozumiana jako z jednej strony wyrok wydany na wrogów Izraela (por. Pwt 33,21), czy też jako kara zesłana na grzeszników, a z drugiej – jako wyzwolenie ludu wybranego<sup>79</sup>. A zatem tego rodzaju głos krwi jest tożsamy z wołaniem zanoszonym przez pokrzywdzonych<sup>80</sup> o karę dla winowajcy. Bóg zaś, który w takich przypadkach nie pozostawał obojętny, jawi się jako mściciel niewinnie zamordowanych<sup>81</sup>.

Wydaje się zatem, że przyczyną pojednania się Boga ze swym ludem oraz przemiany gniewu Bożego w litość było zasadniczo nawrócenie się do przestrzegania Prawa czy też potwierdzona przez naród żydowski wierność wobec nakazów Prawa, czego najdoskonalszym świadectwem było ofiarowanie nawet życia „za ojczyście prawa” (2 Mch 7,37)<sup>82</sup>. Było to z pewnością czynnikiem pobudzenia Boga do okazania swemu ludowi ἔλεος rozumianego zarówno jako רַחֲמִים, jak i רַחֲמֵיִם. Można zatem postawić tezę, że dzięki dobrowolnie przyjętemu przez męczenników Bożego karcenia w postaci tak okrutnych katuszy miłosierdzie Boże mogło przyjść szybciej, a co za tym idzie – również i kara Boża mogła być szybciej odwrócona od narodu żydowskiego<sup>83</sup>. Męczeństwo w tym przypadku pobudziło mające emotypny charakter Boże רַחֲמֵיִם.

„Wołanie krwi” męczenników można rozumieć przede wszystkim jako wołanie o Bożą sprawiedliwość, a także jako domaganie się Bożej pomsty na wrogach za prześladowania narodu żydowskiego, czego myśl wyraża Ps 79,10-12 oraz Pwt 32,43<sup>84</sup>. Dokonanie pomsty jako odpłaty wrogom było natomiast równoznaczne z wyzwoleniem od nieszczęść, których źródłem byli prześladowcy, mający w Bożym planie funkcję narzędzia Bożej kary. Taką interpretację potwierdza występujący ciągle w przemówieniach braci machabejskich motyw przepowiadania nieuchronnej kary, którą Bóg przygotował w odpowiednim czasie dla Antiocha IV jako prześladowcy narodu żydowskiego (zob. 2 Mch 7,14.17.19.31.34-37). W ten sposób miał się zrealizować podobny scenariusz jak w przypadku Asyrii w proctwie Izajasza (zob. Iz 10,5-27). Odwrócenie gniewu Bożego od narodu żydowskiego, a zwrócenie go ku prześladowcy było niewątpliwie tożsamy z okazaniem litości społeczności żydowskiej.

J. Homerski, komentując 2 Mch 7,38, zauważa nadto, że wzmianka o oddaniu życia za naród przez męczenników machabejskich zbliżona jest do idei zastępczej ofiary Sługi Pańskiego z proctwa Izajasza (zob. Iz 53,4-12), ale nie jest jednak

<sup>79</sup> Por. J. Ziesler, *Sprawiedliwość*, tłum. P. Pachciarek, w: *Słownik wiedzy biblijnej* (Prymasowska Seria Biblijna), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, red. wyd. pol. P. Pachciarek, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 1996, s. 715.

<sup>80</sup> Zob. J. Lemański, *Księga Rodzaju. Rozdziały 1-11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz. Cz. I* (NKB ST I/1), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2013, s. 287.

<sup>81</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Starożytności I/1), Poznań: Pallottinum, 1962, s. 228.

<sup>82</sup> Zob. R. Miggelbrink, *Gniew Boży*, s. 78.

<sup>83</sup> Zob. J.R. Bartlett, *The First and Second Books of the Maccabees* (The Cambridge Bible Commentary on the New English Bible), Cambridge: The University Press, 1973, s. 276.

<sup>84</sup> Por. D.R. Schwartz, *2 Maccabees*, s. 327.

z nią tożsama. Przesłanie zawarte w 2 Mch 7,38 raczej – zdaniem tegoż egzegety – odzwierciedla prawdę głoszoną przez Ezechiela, że Bóg chce, ażeby wstawiać się do Niego za grzeszników (zob. Ez 13,5; 22,29-30; por. Iz 59,16)<sup>85</sup>. Rzeczywiście, w słowach siódmego z braci można dostrzec wyraźny element modlitwy wstawienniczej za naród, gdyż w 2 Mch 7,37 pojawia się wezwanie-modlitwa (*in-directe*) do Boga („Proszę przy tym Boga...”) o powstrzymanie Jego gniewu, który spadł na cały naród. Należy zaznaczyć, że idea modlitwy wstawienniczej nie jest obca 2 Mch, gdyż pojawia się w 2 Mch 3,31-32; 15,12.14. Trudno jednak nadać wymiar wstawienniczy śmierci męczenników machabejskich. Ich katusze i męczeńska śmierć były z pewnością czynnikiem pobudzającym Boże miłosierdzie (יְהוָה יִשְׁמָע) do wysłuchania owej modlitwy wstawienniczej.

\* \* \*

Reasumując powyższe analizy, można zauważyć, że zagadnienie Bożego karnia narodu żydowskiego jest mocno osadzone w teologii starotestamentalnej: Bóg jako ojciec-wychowawca Izraela zastosował pedagogiczną karę (Bożą παιδεία) również w przypadku narodu żydowskiego czasów machabejskich. Drastyczne karanie, którego przejawem były prześladowania ze strony imperium syryjskiego, nie miało jednak na celu zagłady narodu wybranego, lecz jego nawrócenie. Bardzo ważną kwestią, którą wyakcentował hagiograf, jest fakt wybrania narodu żydowskiego przez Boga, który – będąc wierny przymierz – nigdy nie odrzucił swego ludu. Po natychmiastowym skarceniu Bóg okazał swoją litość Żydom, czego wyrazem było ustanie prześladowań oraz ukaranie prześladowców. Należy podkreślić, że na zasadzie łączności z całym narodem udział w karaniu mieli także sprawiedliwi, którzy wierność Prawu przypłacili męczeńską śmiercią. W ich przypadku owocem zmiłowania się Boga miało być wskrzeszenie do życia (zob. 2 Mch 7,9.11.14.23.29.36).

## Bibliografia

- Abel F.M., *Les livres des Maccabées* (Études Bibliques), Paris: Librairie Lecoffre J. Gabalda et C<sup>ie</sup>, 1949.
- Baran G.M., *Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy*, „The Biblical Annals” 3/2 (2013), s. 261-284.
- Baran G.M., *Przesłanie „Pieśni pochwalnej” na cześć Judy Machabeusza (1 Mch 3,3-9)*, „Studia Elckie” 16/4 (2014), s. 559-590.
- Baran G.M., *The Jewish Community and the Hellenistic Culture in the Light of the Book of the Maccabees*, „Teologia i Człowiek” 25/1 (2014), s. 55-78.
- Baran G.M., *Życie i śmierć Antiocha IV Epifanesa w przekazach pozabiblijnych i biblijnych. Historia i teologia*, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2015.

<sup>85</sup> Zob. J. Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, s. 209.

- Bartlett J.R., *The First and Second Books of the Maccabees* (The Cambridge Bible Commentary on the New English Bible), Cambridge: The University Press, 1973.
- Bednarz M., *1-2 List do Tesaloniczan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny, Nowy Testament XIII), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2007.
- Bertram G., *παιδεύω etc.*, ThDNT V, s. 596-625.
- Bultmann R., *ἔλεος etc.*, ThDNT II, s. 477-487.
- Büchsel F., *ἀλλάσσω etc.*, ThDNT I, s. 251-259.
- Ciecieląg J., *Żydzi w okresie drugiej świątyni 538 przed Chr. – 70 po Chr.*, Kraków: Universitas, 2011.
- Czerski J., *Pojęcie „hesed” w Starym Testamencie (stan badań)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30/1 (1983), s. 103-116.
- Darrioutort A., Grelot P., *Bezbożnik*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Pallottinum, 1994, s. 67-70.
- Descamps A., *Sprawiedliwość*, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 897-906.
- Doran R., *2 Maccabees. A Critical Commentary* (Hermeneia – A Critical and Historical Commentary on the Bible), Minneapolis: Fortress Press, 2012.
- Faley R.J., *Księga Kapłańska*, w: *Katolicki komentarz biblijny* (Prymasowska Seria Biblijna), red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004, s. 100-129.
- Foerster W., *σέβομαι etc.*, ThDNT VII, s. 168-196.
- Goldstein J.A., *I Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 41), Garden City, New York: Doubleday&Company, Inc., 1976.
- Goldstein J.A., *II Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 41A), Garden City, New York: Doubleday&Company, Inc., 1983.
- Gryglewicz F., *Księgi Machabejskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu VI/4), Poznań: Pallottinum, 1961.
- Hałas S., *Milosierna miłość. Problemy z tłumaczeniem biblijnych określeń miłosierdzia*, w: *Archidiecezja Krakowska na przełomie tysiącleci*, red. S. Koperek etc., Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT, 2004, s. 3017-315.
- Hartman L.F., Di Lella A.A., *The Book of Daniel. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 23), Garden City, New York: Doubleday&Company, Inc., 1978.
- Homerski J., *Pierwsza i Druga Księga Machabejska. Wstęp, przekład i komentarz* (Biblia Lubelska), Lublin: RW KUL, 2001, s. 227-234.
- Jaroszyński P., *Kalokagathia*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii. T. 5*, red. A. Maryniarczyk etc., Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2000-2009 (t. 1-10), s. 444-447.
- Jaroszyński P., *Paideia*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii. T. 7*, s. 948-949.
- Kleinknecht H., Gutbrod W., *νόμος*, ThDNT IV, s. 1022-1091.
- Koehler L., Baumgartner W., Stamm J.J., *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu. Tom 1-2*, red. nauk. wyd. pol. P. Dec, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2008.
- Kotecki D., *„On Bogiem wiernym, a nie zwodniczym” (Pwt 32,4). Refleksja biblijno-teologiczna nad wiernością Boga w Starym Testamencie*, „Colectanea Theologica” 75/2 (2005), s. 13-38.

- Kudasiewicz J., *Biblijna terminologia „miłosierdzia”*, w: „Dobrze, służyć dobry...” (Mt 25,21). *Księga Pamiątkowa ku czci Ks. Dr. Huberta Ordona* (Studia Biblica 9), Kielce: Instytut Teologii Biblijnej „Verbum”, 2005, s. 63-70.
- Lemański J., *Księga Rodzaju. Rozdziały 1-11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz. Cz. I* (Nowy Komentarz Biblijny, Stary Testament I/1), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2013.
- Liddell E.G., Scott R., Jones H.S., *Greek-English Lexicon. With a revised supplement*, Oxford: Clarendon Press, 1996.
- Łach J.B., *Księga Jozuego. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu III/1), Poznań: Pallottinum, 2013.
- Łach S., *Księga Kapłańska. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu II/1), Poznań, Warszawa: Pallottinum, 1971.
- Łach S., *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu I/1), Poznań: Pallottinum, 1962.
- McEleney N.J., *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, w: *Katolicki komentarz biblijny* (Prymasowska Seria Biblijna), red. wyd. oryg. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004, s. 383-424.
- Miggelbrink R., *Gniew Boży. Znaczenie pewnej gorszącej tradycji biblijnej*, przekł. A. Wałęcki, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2005.
- Milgrom J., *Leviticus 1-16. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 3), New York etc.: Doubleday, 1991.
- O’Hagan A.P., *The Martyr in the Fourth Book of Maccabees*, „*Studia Biblica Franciscani Liber Annuus*” 24 (1974), s. 103-120.
- Parchem M., *Księga Daniela. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny, Stary Testament XXVI), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2008.
- Perriman A., *The corporate Christ: Re-assessing the Jewish Background*, „*Tyndale Bulletin*” 50/2 (1999), s. 241-263.
- Pudelko J.J., *Wychowanie według Syracydesa*, „*Verbum Vitae*” 21 (2012), s. 83-104.
- Robinson H.W., *Corporate Personality in Ancient Israel*, Philadelphia: Fortress Press, 1980.
- Schrenk G., *ἄδικος etc.*, ThDNT I, s. 149-163.
- Schwartz D.R., *2 Maccabees* (Commentaries on Early Jewish Literature), Berlin, New York: Walter de Gruyter, 2008.
- Septuaginta, czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami* (Prymasowska Seria Biblijna), przekł., przypisy i wstęp R. Popowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2014.
- Silva D.A. de, *4 Maccabees* (Guides to Apocrypha and Pseudepigrapha), Sheffield: Academic Press, 1998.
- Swetnam J., *Hesed w Starym Testamencie a eleos w Nowym*, tłum. A. Kondracki, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 51/4 (1998), s. 251-260.
- Tcherikover V., *Hellenistic Civilization and the Jews*, New York: Atheneum, 1985.
- Tronina A., *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny, Stary Testament III), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2006.

- Witczyk H., *Jahwe – Bóg gniewu czy miłosierdzia?*, w: „*Żyjemy dla Pana*” (Rz 14,8). *Studia ofiarowane S. Prof. Ewie J. Jezierskiej OSU*, red. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2006, s.364-381.
- Witulski T., *Das Konzept des νόμος im 4 Mac*, „*Estudios Biblicos*” 72 (2014), s. 437-465.
- Wojciechowski M., *Apokryfy z Biblii Greckiej. 3 i 4 Księga Machabejska, 3 Księga Ezdrasza oraz Psalm 151 i Modlitwa Manassesza* (Rozprawy i Studia Biblijne 8), Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2001.
- Zawiszewski E., *Księgi Machabejskie*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań: Pallottinum, 1990, s. 231.
- Ziesler J., *Sprawiedliwość*, tłum. P. Pachciarek, w: *Słownik wiedzy biblijnej* (Prymasowska Seria Biblijna), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, red. wyd. pol. P. Pachciarek, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 1996, s. 715-716.

Słowa kluczowe: 2 Mch, gniew Boży, kara Boża, Boża παιδεία

Keywords: 2 Maccabees, Lord's anger, God's punishment, divine paideia